

*Przemysław Śleszyński*

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN

## IMIGRACJA DO POLSKI W LATACH 1989–2002 NA PODSTAWIE WYNIKÓW NSP 2002

W spisie powszechnym z 2002 roku (NSP 2002) postawiono pytanie o pochodzenie respondentów. Okazało się, że w Polsce w końcu maja 2002 roku przebywało 85,5 tys. osób przybyłych po 1989 roku z zagranicy. Wśród tej grupy osób 81,5% posiadało obywatelstwo polskie, a 41,3% przybyło z Niemiec lub Stanów Zjednoczonych, co każe wnioskować o dużej roli migracji powrotnych. Dane ze spisu powszechnego odnoszą się do osób zamieszkałych na stałe (w przeważającej części) i czasowo – powyżej 2 miesięcy. W spisie uwzględniono tylko ostatnią migrację osoby, zatem nie ma możliwości stwierdzenia wcześniejszych przemieszczeń. Ponadto ustalono, że 444,9 tys. osób ma co najmniej podwójne obywatelstwo (polskie i inne), najwięcej w województwie opolskim (157,8 tys.) oraz inne niż polskie – 40,2 tys. (7,9 tys. w województwie mazowieckim).

Chociaż rzeczywista liczba imigrantów mieszkających faktycznie w Polsce jest z pewnością dużo większa, to jednak warto prześledzić rozkład przestrzenny, by móc uchwycić istniejące prawidłowości. Podstawowe analizy w ujęciu regionalnym według 16 województw przedstawiono w obszernych raportach GUS<sup>1</sup>, niemniej dzięki uzyskaniu danych w dezagregacji gminnej warto przedstawić bardziej szczegółową analizę kartograficzną zjawiska. Podział na duże jednostki przestrzenne generalnie zaciera podstawowe różnicowania, uniemożliwiając często uchwycenie podstawowych prawidłowości lub prowadząc wręcz do błędnych wniosków. Ma to szczególne znaczenie w przypadku migracji zagranicznych, które skierowane są zwykle do miejscowości najbardziej atrakcyjnych pod względem pracy i zamieszkania, względnie mających silne zakorzenienie historyczne (np. migracje powrotne).

<sup>1</sup> *Migracje zagraniczne ludności 2002*, GUS, Warszawa, grudzień 2003, s. 358 oraz *Migracje długookresowe ludności w latach 1989–2002 na podstawie Ankiety Migracyjnej*, GUS, Warszawa, grudzień 2004. W drugiej publikacji podawana liczba przebywających długookresowo osób jest znacznie niższa (67,3 tys.) niż imigrantów ze względu na różnice metodologiczne, w tym definicyjne, gdyż szczegółową ankietą objęto tylko osoby, które w latach 1989–2002 przybyły z zagranicy i otrzymały w Polsce prawo stałego pobytu lub powróciły z zagranicy po co najmniej 12-miesięcznym pobycie. Według drugiego badania 34 tys. imigrantów urodziło się w Polsce, a 15 tys. z nich powróciło z Niemiec.

Analizy kartograficzne przedstawiono na mapach 1–3, a podstawowe dane w tablicy 1. Analiza rozkładu przestrzennego w dezagregacji gminnej pozwala na liczbowe ujęcie różnic w poziomie i natężeniu migracji w dowolnym układzie funkcjonalnym.

Najwyższe bezwzględne wartości napływu zaobserwowano w Warszawie (11,3 tys.), a następnie Krakowie (3,4 tys.), Wrocławiu (2,8), Łodzi (2,0) i Gdańsku (1,8, ale wraz z Gdynią i Sopotem – 3,4 tys.) – mapa 1. Ponadto duży w wartościach liczbowych napływ odnotowano do miast konurbacji katowickiej (ponad 5 tys.). Wymienione 6 ośrodków wraz ze strefami podmiejskimi koncentrowało blisko 40% napływów z zagranicy.

Natężenie imigracji zagranicznej obrazuje wskaźnik liczby imigrantów odniesiony do liczby mieszkańców (mapa 2), a jej znaczenie dla przyrostu wędrownego – udział wśród wszystkich napływów (mapa 3). Ponieważ imigracja w przeważającej części dotyczyła migracji powrotnych, jej objaśnienie trzeba wiązać z wcześniejszą emigracją.

Jest bardzo charakterystyczne, że wskaźniki natężenia imigracji i jej udziału w napływach ogółem osiągały najwyższe wartości na obszarach leżących niemal we wszystkich województwach granicznych (poza lubelskim) i w aglomeracji warszawskiej. W pierwszej grupie województw nie wydaje się tu jednak istotny wpływ bliskości granicy. Ważniejszy jest kontekst historyczny, związany z wcześniejszymi migracjami. W przypadku całego Śląska (trzy południowe województwa), a w pewnym stopniu Warmii i Mazur oraz Pomorza Gdańskiego były to emigracje do Niemiec determinowane silnymi związkami rodzinno-historycznymi. Dla województw zachodnich (lubuskie i zachodniopomorskie) można mówić o wpływie bliskości granicy, jakkolwiek przez socjologów podkreślany jest też fakt, że przesiedlenia po II wojnie światowej spowodowały przełamanie bariery psychologicznej i łatwiejsze podejmowanie decyzji migracyjnych. Pogląd ten jedynie częściowo może wyjaśniać przyczyny przemieszczeń. Wysokie natężenie emigracji i imigracji obserwujemy także na Podlasiu i Podkarpaciu (społeczności tradycyjne i silnie zasiedlone), gdzie od dawna są silne związki ze Stanami Zjednoczonymi, a w ostatnich dwóch dekadach wykształciły się też powiązania z niektórymi krajami Europy Zachodniej, zwłaszcza z Belgią. Teza o przełamaniu bariery psychologicznej bardziej odnosi się do migracji wewnątrz krajowych.

Wysokie wskaźniki napływu zaobserwowano w aglomeracji warszawskiej. W tym przypadku większe znaczenie niż w innych regionach Polski mają typowe przemieszczenia związane z pracą obcokrajowców, zwykle wysokiej klasy specjalistów i kadry zarządzającej (Grzymała-Kazłowska et al., 2002). Według danych w dezagregacji województw, w mazowieckim mieszkało faktycznie stale (powyżej 12 miesięcy) 28,9 tys. osób z polskim i innym obywatelstwem oraz 7,9 tys. wyłącznie z niepolskim. W podziale na dzielnice najwięcej napływów na 10 000 mieszkańców odnotowano w dzielnicach Wilanów (150), Ursynów (103), Śródmieście (97) i Wawer (86). W pierwszej z wymienionych jednostek imigranci zagraniczni stanowili aż 24% wszystkich przybyłych od 1989 do 2002 roku.

Mapa 1. Liczba przybyłych z zagranicy w latach 1989–2002  
 Map 1. Number of persons arrived from abroad, 1989–2002

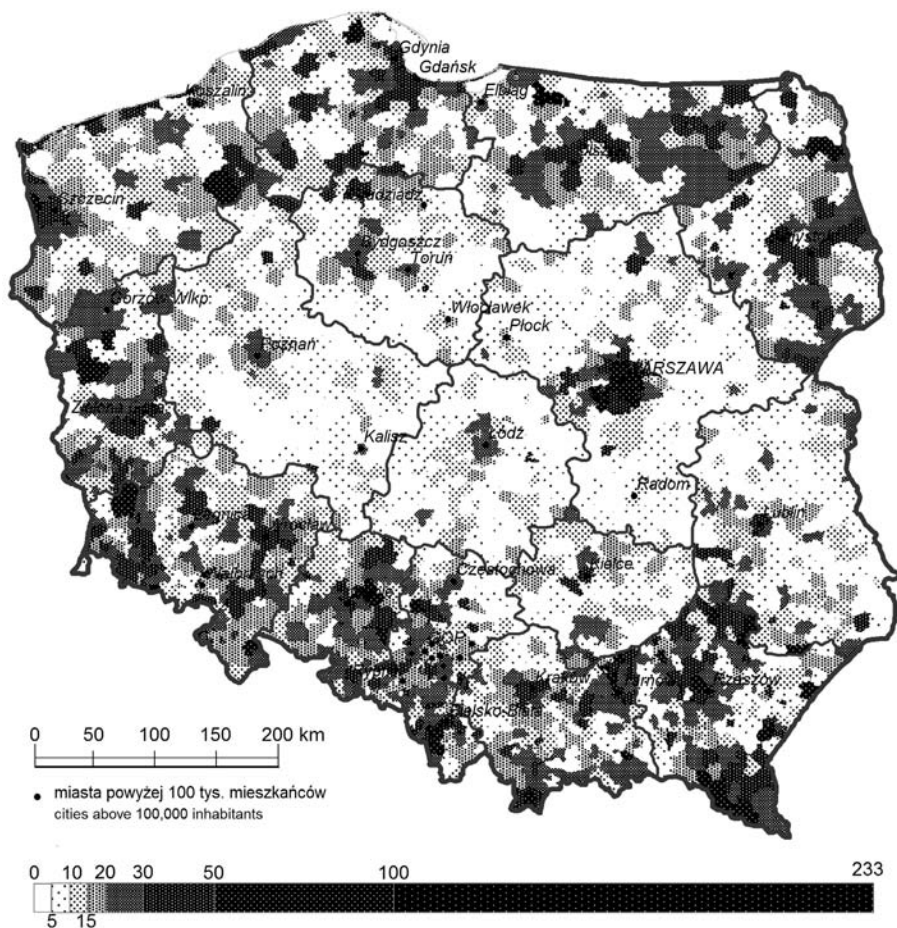


Źródło: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN na podstawie danych Narodowego Spisu Powszechnego 2002 (GUS).

Source: Institute of Geography and Spatial Organization of Polish Academy of Sciences (PAS) according to data from National Census 2002 (Central Statistical Office in Poland).

Na podstawie szczegółowych danych można znaleźć wiele gmin, bardzo atrakcyjnych pod względem zamieszkania dla imigrantów. Pierwsze miejsce w kraju pod względem wskaźnika liczby osób przybyłych z zagranicy zajęła Podkowa Leśna (wartość 233), następnie Karpacz – z dużo niższym wskaźnikiem (136). Wśród większych miast można wymienić Sopot (83) i Konstancin-Jeziorną (76). Inne gminy z wartością wskaźnika powyżej 50 (takich gmin było łącznie 47) to

Mapa 2. Liczba przybyłych imigrantów w latach 1989–2002 na 10 000 mieszkańców  
 Map 2. Number of immigrants per 10,000 inhabitants, 1989–2002



Źródło: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN na podstawie danych Narodowego Spisu Powszechnego 2002 (GUS).

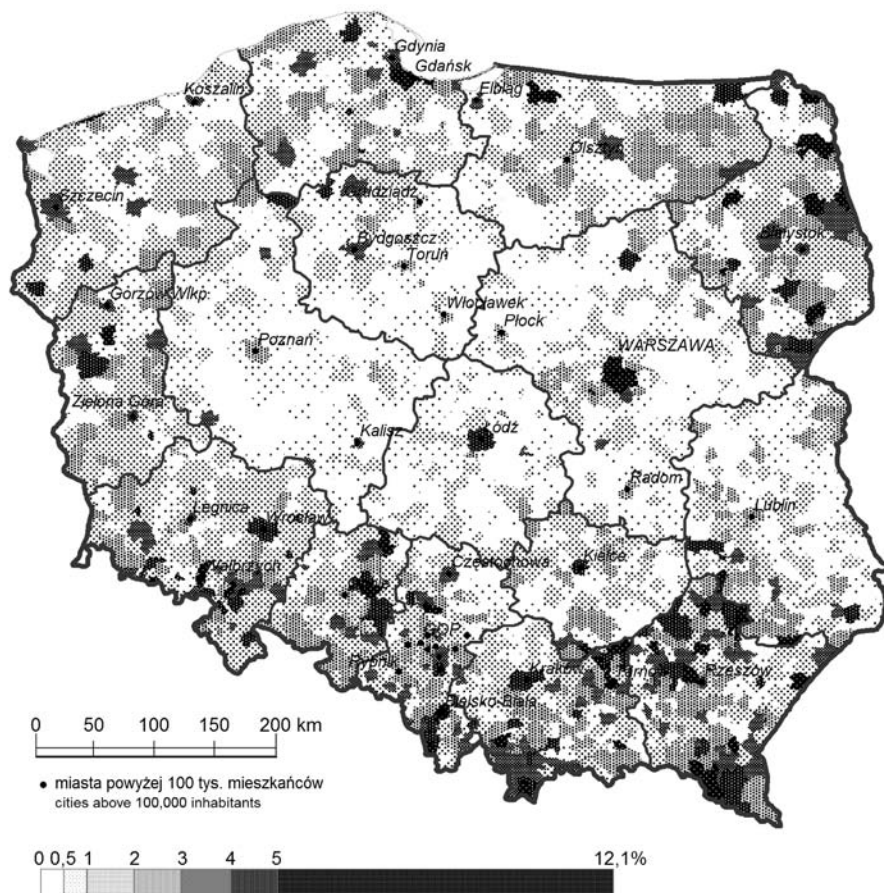
Source: Institute of Geography and Spatial Organization PAS according to data from National Census 2002 (Central Statistical Office in Poland).

m.in. Rewal, Krynica Morska, Krasiczyn, Komańcza, Zakopane, Dziwnów, Cisna, Łądek-Zdrój, Wisła i Ujazd. W gminach tych równocześnie odnotowano wysoki udział imigrantów w stosunku do wszystkich napływów. Świadczy to o znacznym zainteresowaniu miejscami prestiżowymi i atrakcyjnymi turystycznie.

W tabelicy 1 zestawiono podstawowe (jedyne dostępne) charakterystyki według hierarchii administracyjno-osadniczej gmin. Okazuje się, że natężenie imigracji w skali całego kraju było, prawie bez wyjątku, wprost proporcjonalne do miejsca zajmowanego przez gminę. Największe natężenie i najwyższe udział



Mapa 3. Udział imigrantów wśród wszystkich przybyłych w latach 1989–2002  
 Map 3. Immigrants percentage share, 1989–2002



Źródło: Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN na podstawie danych Narodowego Spisu Powszechnego 2002 (GUS).

Source: Institute of Geography and Spatial Organization PAS according to data from National Census 2002 (Central Statistical Office in Poland).

ły wśród wszystkich napływów miała stolica, następnie pozostałe miasta wojewódzkie i kolejne zajmujące niższe miejsca w hierarchii. Najniższe wartości związane były z obszarami wiejskimi. Temu schematowi nie poddają się jedynie pozostałe gminy miejskie, gdzie wartość wskaźnika imigrantów na 10 000 mieszkańców była większa niż w kategorii pozostałych gmin powiatowych i nieznacznie większa w stosunku do pozostałych powiatów grodzkich (udział wśród wszystkich napływów był natomiast zgodny z modelem). Przedstawiona prawidłowość jest znana jako hierarchiczność migracji i ma znaczenie m.in. w badaniach systemów osadniczych, w tym miejskich.

Tablica 1. Charakterystyka imigracji do Polski w latach 1989–2002 według hierarchii administracyjno-osadniczej  
*Immigration to Poland by the settlement and administrative hierarchy, 1989–2002*

Region Region	Ludność przybyła do obecnego miejsca zamieszkania ogółem (tys.) <i>Total inflow to current place of residence (in thous.)</i>	W tym z zagranicy <i>Of which from abroad</i>		
		ogółem (tys.) <i>total (thousand)</i>	udział (%) <i>percentage share</i>	na 10 000 mieszkańców <i>per 10,000 of population</i>
Stolica (Warszawa) <i>Capital (Warsaw)</i>	170,7	11,3	6,6	67
Pozostałe miasta wojewódzkie <i>Others voivodship cities</i>	586,6	20,9	3,6	34
Pozostałe powiaty grodzkie <i>Others county cities</i>	460,1	12,9	2,8	25
Pozostałe gminy, które są siedzibą powiatu <i>Others communities with county seat</i>	848,4	16,3	1,9	20
Pozostałe gminy miejskie <i>Others urban communities</i>	156,9	2,9	1,8	26
Pozostałe gminy miejsko-wiejskie <i>Others urban-rural communities</i>	631,4	7,9	1,3	15
Gminy wiejskie <i>Others rural communities</i>	1 155,8	13,3	1,2	12
Razem <i>Total</i>	4 009,8	85,5	2,1	22

Źródło: na podstawie danych NSP 2002 (GUS).  
*Source: data of the National Census 2002 (GUS).*

Niezależnie od przedstawionych analiz, w których odwołane się do danych NSP 2002, doskonale wiadomo, że faktyczna liczba imigrantów w Polsce jest o wiele wyższa, gdyż chodzi o dodatkową grupę imigrantów pozostających nielegalnie lub nie meldujących się, ale przebywających zgodnie z prawem (w okresie ważności wizy). Różne szacunki podają liczby od 300 tys. do nawet 1 mln osób, przy czym dane Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców mówią o 450 tys. w 2004 roku (Gmaj, 2005). Jest to liczba ponad pięciokrotnie większa niż stwierdzona w spisie powszechnym. Wraz z poprawą sytuacji gospodarczej Polska stanie się krajem jeszcze bardziej atrakcyjnym dla obcokrajowców i należy spodziewać się wzrostu presji migracyjnej zarówno ze strony migrantów rejestrujących się, jak i nielegalnych. Presja ta w pierwszej kolejności skierowana zostanie na największe i najbardziej rozwinięte aglomeracje.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że duża liczba mieszkańców nie udzieliła odpowiedzi na pytania kwestionariusza spisowego (w samej Warszawie 116 tys.). Znaczna część tych osób faktycznie przebywała za granicą, ale zapewne jakiś odsetek był związany z imigrantami, którzy z różnych względów nie chcieli mieć kontaktu z ankieterem. W sumie przedstawiony rozkład trzeba traktować jako pewne przybliżenie rzeczywistego natężenia imigracji zagranicznej.

## LITERATURA

- Gmaj K., 2005, *Imigranci na polskim rynku pracy w świetle opinii pracodawców*, Raporty i Analizy, 3, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Warszawa.
- Grzymała-Kazłowska A., Iglicka K., Jaźwińska E., Kaczmarczyk P., Kępińska E., Okólski M., Weiner A., 2002, *Wpływ migracji zagranicznych w Warszawie na sytuację na stołecznym rynku pracy*, CMR Working Papers. Seria Prace Migracyjne, 44, Instytut Studiów Społecznych UW, Warszawa.
- Migracje zagraniczne ludności 2002*, GUS, Warszawa 2003.
- Migracje długookresowe ludności w latach 1989–2002 na podstawie Ankiety Migracyjnej*, GUS, Warszawa 2004.